Nr. 136. Lwów, Czwartek dnia 3. Czerwca 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 20 Mk., z dostawą do domu 23 Mk., z przesyłką w Polsce 23 Mk., w innych państwach 25 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 60 fen.

Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski

1 Marka

Konto czekowe P.K.O 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26 — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracy otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3. do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer“, Lwów.— Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.“, ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“.

Program finansowy rządu rumuńskiego.

ZAGADNIENIE STOSUNKÓW HANDLOWYCH RUMUNJI Z POLSKĄ:

(Od naszego korespondenta).

Bukareszt, w maju 1920.

Prawą ręką premjera Averescu jest dzisiejszy minister finansów Agerojanu, a też pełni funkcje zastępcze w chwilach nieobecności premjera. Rumunja choć może lepiej wyszła znacznie z perypetji wojennych pod względem ciężarów finansowych spadających z konieczności odbudowy zniszczonych terenów nie jest jednak wolną od tych kłopotów, a jeżeli chodzi o kurs giełdowy lei rumuńskich, to jest on dalekim od zadawalniającego! Wobec tego zapewne ciekawem będzie dla czytelnika polskiego zaznajomienie się pobieżne choćby z programem finansowym obecnego ministra.

Według dat przytoczonych przez samego p. Agerojanu prawie zobowiązania Rumunji w obecnym momencie wynoszą 30 miljardów lei, z czego przypada 10 miljardów na wydatki wojenne 20 na odbudowę. Aby sumy powyższe uzyskać należy zdaniem jego przystąpić do zmiany i reformy systemu podatkowego, na tej drodze nie widzi on jednak w najbliższej przyszłości możliwości zadość uczynienia rosnącym potrzebom i uważa za konieczne uzupełnić brakujące sumy drogą pożyczek.

Z podatków nowych przewiduje on zaprowadzenie podatku giełdowego w stosunku 1 proc. od stadla walorów ruchowych i jeden pro mille dla stałych następnie uważa za wskazane oprocentowanie sum w wysokości 2 proc. do 3 proc. osiąganych na zasadzie procesów sądowych widzi się zmuszonym podkreślić racjonalność i niezbędność zaprowadzenia podatku dochodowego ze skalą ruchomą, wreszcie przewiduje podatek ogólny. Znaczne sumy ma przynieść zwiększony podatek od alkoholu i wina, suma osiągnięta z tego środka przekroczy prawdopodobnie miljard lei. Podatek od oświetlenia da około 100 miljonów wreszcie zwiększony podatek gruntowy z wyłączeniem gospodarstw do sześciu hektarów ma zapewnić też znaczne korzyści skarbowi państwa.

Po za powyższymi źródłami dochodu minister wskazuje w swem exposé programowem na konieczność zaprowadzenia monopolu zbożowego naftowego i drzewnego. Dla drzewa budulcowego i nafty będzie to właściwie pewnego rodzaju półmonopol, wprowadzony przez ustanowienie odpowiedniej wysokości taks wywozowych. Te trzy artykuły, przy odpowiedniem zorganizowaniu w rękach państwa mają być bardzo poważnym źródłem dochodów.

W celu zdobycia odpowiednich środków na najbliższą przyszłość ma być wyznaczona jednorazowa danina majątkowa. Danina ta przyniesie skarbowi państwa około czterech miljardów. — Jednak i te wszystkie środki nie są wystarczające. Trzeba sięgnąć do kredytu zagranicznego to jednak dopiero będzie można wykonać na dogodnych warunkach gdy spłaci się zaległące zobowiązania procentowe, zobowiązania niezbyt coprawda wygórowane ale dochodzące do sumy 160 miljardów reszta, która nie da się osiągnąć na rynku zagranicznym zostanie zdo-

Korzystny obrót walk na Ukrainie.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z 1 czerwca. Na północ **od Prypeci sytuacja dla nas pomyślna.** W rejonie **między Dolhinowem a Krzywicą zacięte walki**, w których **wzięliśmy 260 jeńców. Przy zdobyciu Kozian** na północ od jeziora Narocz po zaciętej walce **wpadło w nasze ręce 120 jeńców, 7 karabinów maszynowych i dużo amunicji.**

Na Ukrainie rozgrywająca się od kilku dni **wielka bitwa kawaleryjska** w rejonie Lipowiec-Dzienkow-Samhorodie **przybiera dla nas bardzo korzystny obrót** mimo kilkakrotnie przeważających sił nieprzyjacielskiej jazdy, świeżo ściągniętych posiłków piechoty i artylerji. Ataki nieprzyjacielskie, dzięki niezrównanej postawie naszej piechoty, oraz brawurowym atakom naszej jazdy, pod dowództwem gen. Sawickiego, przy współudziale 7 eskadry lotniczej, w dotychczasowej fazie bitwy skończyły się **nową klęską nieprzyjaciela.**

Jedna dywizja armji rosyjskiej, uderzając w kierunku **Koziatyna**, przedarła się do rejonu **Szyrnówka-Leszczyńce.** Atak naszej jazdy od północnego wchodu i piechoty od południa **odciął jej odwrót.** Jazda bolszewicka, atakowana jednocześnie przez aparaty lotnicze, rozproszyła się w popłochu i próbuje się wycofać z powrotem. Na południowym odcinku **od Lipowca do Dniestru wszystkie zacięte ataki nieprzyjaciela odparto.** Nasze ataki w kontrataku posunęły się na linję rzeki **Sob-Obodówka-Zaboczkyce.** W walce o miasteczko **Czetwertynówka** poległ śmiercią bohaterską dowódca bataljonu major Szul-Skjoeldfkrone.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego **Kuliński**, generał-podporucznik.

Wojska koalicyjne na pomoc Polsce?

Paryż. (PAT.) Radjo. „D. Neueste Nachr.“ donoszą, że w berlińskich kołach dyplomatycznych rozszerza się pogłoska, iż Francja zamierza wysłać wojska koalicyjne w sile około 100.000 ludzi na pomoc Polsce. Armja ta, jak powiadają, ma wzmocnić Polskę od południa ku północy.

Gwałty niemieckie w Bytomiu.

Bytom. (Pat) W czasie rozruchów, w piątek wieczorem, na placu Moltkego w Bytomiu, przyszło także do starcia między żołnierzami francuskimi a Sicherheitswehrą i policją. Jak donoszą pisma niemieckie, 3 członków Sicherheitswehru zostało zranionych.

Bytom. (Pat) W sobotę prawie do północy zbierały się w Bytomiu dość liczne grupy Niemców, którzy demonstrowali przeciwko Francuzom i Polakom. Raz po raz przychodziło do starć z patrolami francuskiemi, które gromadzące się tłumy rozpraszały. Niemcy napadali na mieście Polaków. W sobotę przed południem przybył do Bytomia oddział kawalerji, który z piechotą załogi utrzymywał porządek w mieście.

Bytom. (Pat.) W niedzielę od samego rana ulica Gliwicka, przy której znajduje się hotel Lomnitz z siedzibą polskiego komisarjatu plebiscytowego, była w dalszym ciągu zupełnie odcięta przez wojska francuskie i dostać się na nią można było tylko za specjalnem pozwoleniem, które wydawała komendantura francuska. Niemcy w dalszym ciągu gromadzili się w okolicach tej ulicy przed kordonem wojska francuskiego, które dokonało aresztowania kilku demonstrujących. Przy niektórych aresztowanych znaleziono broń.

Bytom. (Pat) W niedzielę **zastrzelił posterunek francuski w Bytomiu trzech Niemców**, którzy podburzali tłum przeciwko Francuzom i Polakom, odgrażali się rewolwerami, lub też uciekali i na trzykrotne wezwanie nie stanęli, kiedy posterunek chciał ich zaaresztować. Przedpołudniem przejeżdżający ul. Gliwicką tramwajem Niemiec krzyknął do posterunku francuskiego: precz z Francją. Kiedy żołnierz zatrzymawszy tramwaj dał demonstranta aresztować, ten ostatni zmierzył do żołnierza z rewolweru. W odpowiedzi na to, **żołnierz położył go trupem.** Jeden z oficerów francuskich poznał w zabitym niebezpiecznego agitatora antyfrancuskiego z Alzacji, który zdołał stamtąd umknąć przed zaaresztowaniem go. Popołudniu zastrzelono pewnego Niemcą, który również napastował żołnierza francuskiego, a kiedy go chciano aresztować, począł uciekać i na trzykrotne wezwanie nie stanął.

—o—

Odjazd jeńców z Syberji a okupacja japońska.

Amsterdam. (Pat) „Times“ donoszą z Pekinu: Wszystkie oddziały polskie, rumuńskie, serbskie i czeskie na Syberji przybyły obecnie do Władywostoku i będą z końcem b. m. wysłane dalej, o ile będą do dyspozycji okręty transportowe. Dziennik czyni dalej uwagę, że Japonja będzie się musiała oświadczyć co do kwestji okupacji japońskiej, która miała ustać po opróżnieniu Syberji przez wojska koalicyjne.

Na dalekim wschodzie panuje zaniepokojenie co do tego, że Japonja niedawno wzmocniła swoje 3 dywizje o 10.000 żołnierzy.

Odroczenie konferencji w Spaa.

Wiedeń. (Pat) B. K. z Berlina. „D. Allg. Ztg.“ dowiaduje się z Kopenhagi, że wedle doniesień z Londynu, rządy angielski i francuski, ze względu na to, że Nitti musi wziąć udział w sesji Izby włoskiej dnia 19 b. m., zgodziły się na odroczenie konferencji w Spaa.

była wewnętrznemi pożyczkami dobrowolnemi lub przymusowemi.

Gospodarka finansowa musi być prowadzona twardo i sprężyście, gdyż to zabezpieczyć może Rumunję przed przewidywaną supremacją ekonomiczną i tendencyjną działalnością kapitału zachodnio-europejskiego i amerykańskiego, zmierzającego do zdobycia dzięki obniżeniu waluty tanim wysiłkiem całego szeregu wartości i warsztatów pracy.

Z programu zarysowanego przez ministra Agetojanu widzimy, że sytuacja finansowa Rumunji jest bardzo podobna do naszej, że te same siły zmierzają do opanowania ich życia gospodarczego, które się rzucają na naszą niezależność ekonomiczną. Zbliżanie się Polski do Rumunji i na tym terenie dałoby obydwom państwom wiele korzyści, i tak pieniądz amerykański czy angielski a nawet francuski nabywający cośkolwiek na rynku rumuńskim, czy polskim otrzymuje niespostrzeżenie wiele danego towaru wskutek swojego wysokiego kursu pieniądze zaś niżej notowane zazwyczaj reprezentują sobą większy zasób wartości faktycznych i z tego względu zbliżenie i wejście w ściśły kontakt handlowy pomiędzy rynkami o zbliżonej skali monetarnej ewentualnie o niższej skali byle dostatecznie zabezpieczonej, przedstawia większą wartość niż utrzymywanie kontaktu z rynkami o wysokiej skali notowanej. Rumunja z Polską pod wieloma względami mogłaby wspólnie działać na polu wymiany towarowej i w ten sposób przyczyniać się do ograniczenia ingerencji rynków towarowych bardziej oddalonych.

Rumunji potrzeba żelaza materjałów włóknistych szkła porcelany, węgla; te artykuły jeżeli nie dziś już to w każdym razie w najbliższej przyszłości przy odpowiedniem spotęgowaniu naszych wysiłków w tym kierunku mogłyby stać się podstawą wymiany na zboże inwentarz żywy, w który Rumunja przedewszystkiem na terenie besarabskim oraz siedmiogrodzkim bardzo obfituje i w inne artykuły produkcji rolnej.

W każdym razie zbliżający się moment zbliżenia polsko-rumuńskiego powinien być i w tym kierunku wykorzystanym aby Polska i Rumunja w najbliższej przyszłości już weszły z sobą w blizkie stosunki handlowe. Dla uskutecznienia tego należy się spodziewać że obydwa rządy udzielić będą chciały stosownego poparcia inicjatywie prywatnej, ewentualnie zabezpieczą dalszy rozwój stosunków na tym polu odpowiednimi traktatami.

I. Kuncewicz.

—o—

Z walk nad Dźwiną i Berezyną.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 30. maja 1920.

(M.) Od oficera, który przybył z północno-wschodniego naszego frontu, dowiaduję się następujących szczegółów o ostatnich walkach:

Bolszewicy nagromadzili na tym odcinku bardzo znaczne siły, składające się z oddziałów doborowych tak pod względem bitności jak wyekwipowania. Dowództwo czerwonej armji chcąc za wszelką cenę osiągnąć za jednym zamachem decydujący sukces, zastosowało metody używane tradycyjnie przez Moskali. Żołnierzom rozdano duże ilości alkoholu; na tyłach umieszczono oddziały karne, które karabinami maszynowymi popędzały do ataku, względnie zawracały do boju cofających się; nadto w wielu wypadkach oddziały bolszewickie idące do ataku pędziły przed sobą ludność cywilną.

Walki odznaczały się zaciętością, jakiej nie widziano dotąd na froncie bolszewickim; straty w zabitych i rannych po stronie Moskali są bardzo wielkie. Karabiny maszynowe czynne były z obu stron z bardzo małej odległości. W stosunku do zamierzeń nakładu sił i strat bolszewików sukcesy przez nich osiągnięte są minimalne. Czują to żołnierze nasi, wśród których nastrój jest jak najlepszy. Niepowodzenia uważają za chwilowe, dające się łatwo wyrównać.

Z terenów, które wojska nasze opróżniały, ludność bez różnicy narodowości i wyznania uciekała z całym dobytkiem przed bolszewikami, "niosącymi im wyzwolenie z pod jarzma polskich panów". (Krępowało to w znacznym stopniu naszą swobodę ruchów). Została biedota zupełna, nie mająca nic do stracenia i trochę żydów, bodajże z sympatji.

W Wilnie i bardziej jeszcze w Mińsku były chwile silnego zaniepokojenia wśród ludności cywilnej. Przyjazd zarządu cywilnego ziem wsch. z komisarzem Osmołowskim do Mińska i zakwaterowanie się tam dodało mieszkańcom otuchy. Widok nadciągających świeżych wojsk o doskonałej postawie, przejazd tanków w znaczniejszej ilości podniósł wątpiących na duchu i usunął wszelkie obawy.

W związku z akcją bolszewików na froncie stały próby zamachów na objekty wojskowo ważne (mosty linja kolejowa) na tyłach naszej armji, dokonywane przez emisarjuszy Lenina i Trockiego. Nie wyrządziły one szkód, bo unicestwiła je czujność organów wojskowych i przychylność miejscowej ludności.

Wojsko patrzy z otuchą w przyszłość, wiemy, że już najbliższe dni przyniosą nam zwycięstwo. I wiemy nie bez podstawy — zakończył mój informator.

—o—

Wiecej wiary i nadzieji!

Próby szerzenia paniki w Mińsku lit.

Z Mińska lit. pisze nasz korespondent d. 26. maja: „Przeżyliśmy kilka męczących dni lęku i trwogi, wywołanych przez ludzi tchórzliwych, czy może złej woli, szerzących popłoch i kłamliwe wieści nikczemne o rzekomej klęsce naszej nad Berezyną i nad Dźwiną.

Co gorsza, żydzi zdążyli wmówić tendencyjnie w wielu z nas, że „nakazano jakoby już Mińsk litewski pośpiesznie ewakuować" (?!) i że sytuacja jest niby „b. groźna"!

Że żydzi chcieliby powrotu tu czerni bolszewickiej, ani chwili o tem nie wątpię, ale pomiędzy najgorętszym nawet pragnieniem a spełnieniem tych życzeń — odstęp jeszcze duży. Czyśmy o tem zapomnieli?!

Jakkolwiekbądź, żydzi wywołali niemałą panikę wśród ludu i sprawili, że wielu wylęknionych za bezcen się wyzbywało marek pol., jako niby „nic już nie wartych" (?!!)

Czemu ci ludzi obałamuceni nie pomyśleli sobie, że jeśli żydzi z taką skwapliwością skupuwują te marki polskie, to nie są znać „bezwartościowe".

Wobec pogłosek o rzekomej „ewakuacji" Mińska, w oba dni Zielonych Świątek były czynne wszystkie urzędy, co uspokajająco podziałało na zajęcze dusze wielu z rodaków naszych kresowych, którzy w dobie snać niewoli utracili wiarę w ducha Narodu i siłę żywotną Polski"...

—o—

Gwałty czeskie w szkołach T. S. L. i Macierzy szkolnej na Śląsku Ciesz.

Dwie polskie instytucje oświatowe, T. S. L. i Macierz szkolna cieszyńska, prowadzą na wspólny rachunek cztery zakłady szkolne: gimnazjum realne w Orłowej, szkołę wydziałową w Polskiej Ostrawie, szkołę 6 klasową i ochronkę w Radwanicach i szkołę 4-klasową i ochronkę w Hermanicach. Wszystkie te szkoły padły ofiarą gwałtów czeskich.

Czesi już od stycznia zeszłego roku usiłowali podciąć byt tych zakładów. Wtedy aresztowali dyrektora gimnazjum, K. Piątkowskiego, wytoczyli procesy kierowniczce szkoły w Radwanicach p. St. Walewskiej i nauczycielce Fl. Wyrwiczównie, a ciągłemi rewizjami utrudniali naukę. **Dzieci polskie niejednokrotnie do krwi bito.**

Gimnazjum w Orłowej i bursa polska miały dotąd ponad 30 rewizji. Przed paru miesiącami pobito i poraniono dotkliwie kierownika zakładu p. Feliksa, jego żonę i prof. J. Hajdukiewicza. Do budynku zwieziono graty rodzin czeskich i zapełniono nimi kilka sal. Wreszcie przed dwoma tygodniami aresztowano znowu kierownika zakładu p. Feliksa i prof. Robaka, a internowano żony dyr. Piątkowskiego i p. Feliksową. Pozostają oni dotąd w ręku Czechów w Morawskiej Ostrawie, przyczem pp. Feliksa i Robaka dotkliwie pobito i poraniono.

Zbiory zakładu zostały zniszczone. Wśród nich była bardzo cenna biblioteka ś. p. J. I. Kraszewskiego. Całe grono profesorskie zostało rozpędzone przez wyrzucenie z mieszkań i nakaz wyjazdu.

W Radwanicach bandy czeskie wyrzuciły zrazu tylko kierowniczkę, p. Malewską, i nauczycielkę Wyrwiczównę, oraz rozpędziły dzieci. Gdy po tygodniu wypędzone powróciły, bandy powtórnie je usunęły. Kierownictwo szkoły objął nauczyciel Solhaj. Ale i tego wraz z żoną, nauczycielką, w dniu 9 z. m. bandy czeskie wyrzuciły, a szkołę zajęły na potrzeby czeskie.

W Hermanowicach bandy czeskie rozpędziły zarówno ludność polską, jak i dzieci i grono nauczycielskie. Kierowniczka ochronki, p. Wojtasiewiczówna, przeniosła się z wypędzoną ludnośeią do baraków w Cieszynie i tam objęła nadzór nad dziećmi.

W Polskiej Ostrawie aresztowano dnia 11 z. m. kierownika szkoły p. Zarzyckiego. Po 12 godzinach wypuszczono go, polecając opróżnić mieszkanie z mebli i rodziny w ciągu godziny i opuścić na zawsze Polską Ostrawę. Drugiego dnia napad band czeskich powtórzył się, mieszkanie p. Zarzyckiego zajął sekretarz gminy, Czech Jogusz, a p. Zarzycki z rodziną uciekł na automobilu, dostarczonym przez komisję międzynarodową, do Cieszyna. Wypędzono też nauczycielkę, p. Dankowską. Szkoła funkcjonuje dalej, uczą pozostałe nauczycielki.

Operujące bandy czeskie, razem z żandarmerją czeską, wyrzuciły z Radwanic stróża polskiej szkoły, z Hermanic nauczycielkę, z Orłowej katechetę gimnazjum i prof. St. Gogulskiego, pobiwszy ich do krwi po głowie i rękach w kancelarji gminnej.

W Radwanicach, z kilku tysięcy polskiej ludności (dzieci w polskiej szkole było ponad 300), pozostawiono w spokoju już tylko 5 rodzin. W Hermanicach zapowiedzieli Czesi, iż połamią kości tym, którzy poślą dzieci do polskiej szkoły, gdyby po raz trzeci powróciło nauczycielstwo.

Obecnie zabrali się Czesi do szkoły wydziałowej T. S. L. w Morawskiej Ostrawie, a więc już po za terenem plebiscytowym. Zajęli oni szereg sal szkolnych w Domu polskim, a dyrektorowi Józefowi Woynarowskiemu, zajmującemu prywatne mieszkanie w mieście od lat 15, polecono mieszkanie opuścić, zostawiając meble; mieszkanie to oddano renegatowi Jeżowi.

Postulaty prasy w sprawach pocztowych.

Kraków. (Pat.). Dzienniki donoszą, że z okazji pobytu w Krakowie ministra poczt i telegrafów inż. Tołłoczki udała się do niego delegacja wydawnictw dzienników krakowskich pod przew. p. Starzewskiego. Delegacja przedstawiła p. ministrowi stan funkcjonowania poczt na ziemiach polskich, a w szczególności na obszarze Małopolski i b. Królestwa Kongresowego łącząc z tem szereg postulatów, a mianowicie: 1) jak najrychlejsze wprowadzenie systemu prenumerowania czasopism za pośrednictwem urzędów pocztowych na wzór b. zaboru pruskiego; 2) zniesienie dotychczasowego systemu pobierania opłat za przesyłkę gazet w postaci procentu od prenumeraty, a wprowadzenie pewnej opłaty stałej; 3) uruchomienie pociągów pocztowych tak by dzienniki zaraz rano po opuszczeniu presy drukarskiej mogły być ekspedjowane na cały obszar państwa polskiego.

P. minister oświadczył, że wprowadzenie systemu prenumerowania czasopism przez urzędy pocztowe nie da się przeprowadzić w najbliższym czasie na obszarze b. Kongresówki i w Małopolsce z powodu braku odpowiednich urządzeń pocztowych i wyszkolonego personelu. Ministerstwo czyni jednak starania w tym kierunku i stopniowo będzie się starało system ten wprowadzić, co jednak wymaga dłuższego czasu. W sprawie opłat za przesyłkę gazet i czasopism oświadczył p. minister, że w najbliższym czasie opłaty pocztowe mają być ponownie podwyższone, wobec czego opłaty za przesyłkę dzienników zrównają się wkrótce z opłatami za przesyłkę druków. Ostatecznie p. minister oświadczył gotowość przedstawienia radzie ministrów projekt przyznania pewnej zniżki opłat za przesyłkę dzienników, na to jednak musi się zgodzić przedewszystkiem minister skarbu. Odnośnie do sprawy lepszego funkcjonowania aparatu pocztowego oświadczył p. minister, że zarząd pocztowy czyni w tym kierunku wysiłki, nie wszystko jednak od niego zależy. Mimo to rozpatrzy p. minister sprawę rannych pociągów pocztowych i poczyni odpowiednie kroki.

O podniesienie rolnictwa i przemysłu

OBRADY KOMITETU EKONOM: RADY MINISTRÓW:

Warszawa (Pat.). Celem uruchomienia **przemysłu ziemniaczanego w Wielkopolsce** komitet ekonomiczny postanowił **zwolnić od świadczeń aprowizacyjnych kontyngent kartofli w ilości około 15.000.000 cetnarów** w zbliżającym się okresie gospodarczym, oraz uchwalił z uwagi na równowagę bilansu płatniczego kraju uczynić **przydział węgla górnośląskiego** dla zakładów przemysłowych zawisłym od zobowiązania się przedsiębiorstw do **eksportowania swoich wytworów równej wartości za granicę**, przyczem w pierwszym rzędzie otrzymać mają węgiel zakłady przemysłowe przerabiające surowiec krajowy.

Następnie komitet ekonomiczny rozpatrywał projekt ustawy upoważniający min. przemysłu i handlu do nakładania **sekwestru na papier i celulozę**, tudzież rozważano ogólne zasady pomocy państwowej na **roboty meljoracyjne**, przyczem postanowiono, że **państwo przychodzić będzie z pomocą na ten cel tylko spółkom meljoracyjnym drobnych rolników**. Natomiast udzielanie kredytu meljoracyjnego poszczególnym właścicielom ziemskim jest zadaniem instytucyj gospodarczej.

Wreszcie komitet ekonomiczny oświadczył się za dopuszczeniem kapitałów zagranicznych i uznał komunikację lotniczą między Paryżem a Warszawą za pożądaną.

—o—

Zabezpieczenie posiadaczy pożyczek polskich.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo skarbu komunikuje: Został wniesiony do Sejmu ustawodawczego projekt ustawy, której celem jest zabezpieczyć posiadaczy pożyczek obecnie rozpisanych przed możliwą stratą na kursie waluty, a to przez oparcie opłaty obligacji tych pożyczek na dolarach Stanów Zjednoczonych. Mianowicie w wypadku, gdyby kurs marki polskiej względnie waluty, która ją zastąpi, wynosił mniej niż 1 dolar za 150 mk., przy pożyczce krótkoterminowej, a 100 mk. przy pożyczce długoterminowej w takim razie dopłaca się na każde 150 mk. względnie 100 mk., umieszczonych w obligacjach, równowartość w walucie polskiej, odpowiadającą kursowi dolara w terminie płatności obligacji. W ten sposób subskrybenci pożyczek mają podwójną korzyść. Jeżeli podniesie się kurs polskiej waluty, w takim razie subskrybent korzysta na tem, otrzymując faktycznie wyższą wartość za pieniądze umieszczone w pożyczce; w wypadku zaś przeciwnym jest niezależnym od zniżki jej kursu, gdyż wypłata następuje wedle kursu dolarowego. Zaznaczyć należy, że dzisiejszy kurs dolara wynosi około 190 mkp., a więc nabycie pożyczki krótkoterminowej równa się nabyciu dolara za 150 mk., a pożyczki długoterminowej za 100 mk. Równocześnie wniesiono do Sejmu **projekt ustawy o pożyczce przymusowej**, która wejdzie w życie natychmiast po zamknięciu subskrypcji na pożyczkę dobrowolną. Proponowane przez radę ministrów zasady tej pożyczki są następujące: Jest ona rentą 3%-wą bez prawa lombardu w P. K. K. P. Obowiązkowi pokrycia tej pożyczki podlegają wszystkie osoby prawne obliczone na zysk, i osoby fizyczne, które albo opłacają podatki majątkowe względnie realne z majątku wyższego ponad 100.000 mk. albo prowadzą samodzielne przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe, albo z innych źródeł mają dochód wyższy od 36.000 mk. rocznie. Pierwsza rata tej pożyczki ma być rozłożona na podstawie wielokrotności płaconych podatków, druga przez specjalną komisję, uwzględniającą jej szczególną zdolność płatniczą, wzbogacenie się w czasie wojny i t. p. okoliczności. Suma, która ma się ściągnąć tą drogą, wynosi 15 miljardów marek, od czego potrąca się czysty wynik obecnie rozpisanej pożyczki długoterminowej. Jak wiadomo, posiadanie tej pożyczki uwalnia w całości lub w części od pożyczki przymusowej.

—o—

ZJAZD POCZTOWCÓW

Kraków. (Pat.). W trzecim dniu zjazdu pocztowców przemawiał delegat ministerstwa poczt dr Koncewski w sprawie postulatów, wysunietych podczas przemówień na zjeździe. Mowca wskazał na to, że suma konieczności państwowych w niepodległej Polsce okazuje się z dniem każdym większa i zakończył apelem, że powstanie Polski łączy się ze świadczeniami a nie ustawicznemi żądaniami.

Ustawa emeryt. dla urzędników państw.

Warszawa. (Pat) Ministerstwo skarbu komunikuje: Projekt ustawy emerytalnej dla pracowników państwowych jest już przez ministerstwo opracowany i wkrótce zostanie wniesiony do Sejmu. W przepisach tego projektu przewidziane jest nowe uregulowanie emerytur dotychczas pobieranych przez robotników b. państw zaborczych.

—o—

Uroczystość na cześć Stefana Czarnieckiego.

Chełm. (Pat) W ostatnią niedzielę majową odbyła się w Chełmie w tamtejszem 8 klasowem gimnazjum koedukacyjnem uroczystość, poświęcona uczczeniu pamięci Stefana Czarnieckiego. Uroczystość rozpoczęła się mszą polową na dziedzińcu przed gmachem gimnazjum, w którym mieściło się niegdyś seminarjum prawosławne i gdzie działał osławiony Eulogjusz. Po przemówieniach delegatów i defiladzie młodzieży przed wizerunkiem Czarnieckiego, nastąpiły na przyległem boisku szkolnem popisy gimnastyczne. Wieczorem odegrano „Warszawiankę", poczem odbył się pochód z pochodniami przez miasto.

Sprawy gdańskie na Radzie ministrów.

Warszawa. (Pat). Na wczoraj odbytem posiedzeniu rada ministrów rozpatrywała w dalszym ciągu projekt dotyczących rozporządzeń dotyczących spraw gdańskich oraz spraw organizacji władz w sprawach morskich.

Ochotnicy armji polskiej.

Warszawa (Pat) „Przegląd Wieczorny" donosi: W powiatach kozlowskim, włodzimirskim, łuckim i dubieńskim przeprowadza się zaciąg ochotników do armji polskiej.

Wyjazd hr. Manneville do Paryża.

Cieszyn. (Tel. wł.) Hr. Manneville wyjeżdża wkrótce do Paryża. Jak słychać, ma on w Paryżu przeciwdziałać, pod wpływem Czechów — przeprowadzeniu plebiscytu w Cieszyńskiem. Bez względu na to, o ile te pogłoski polegają na prawdzie, należy się domagać od rządu, by zażądał szybkiego przeprowadzenia plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim.

Nowy gabinet ukraiński.

Warszawa. (Pat) „Gazeta Warszawska" donosi: W Kijowie, pod przew. Petlury, z udziałem przedstawicieli kijowskiego gromadzkiego komitetu Ukrainy, odbył się szereg narad, które miały za zadanie rekonstrukcję gabinetu ukraińskiego. — W skład nowego gabinetu wejdą: Prokopowicz premjer bez teki, Nikowski sprawy zagraniczne, Mazepa praca, gen. Salski wojna, Lewicki sprawiedliwość, Stempkowski rolnictwo, Jawata oświata. Nikowski należy do grupy federalistów, dążących do autonomicznej Ukrainy przy Rosji, Stempkowski jest Polakiem.

Pokój litewsko-bolszewicki — kaczką?

Nauen. (Pat) Radjo. Poselstwo litewskie w Berlinie dementuje wiadomość o litewsko-rosyjskim traktacie pokojowym, zawartym rzekomo w Kownie. W Kownie nie toczyły się wogóle żadne rokowania z Rosją.

Misja polska na Kaukazie.

Warszawa. (Pat) Misja specjalna Rzp. Polskiej na Kaukazie z p. Tytusem Filipowiczem na czele przybyła do Tyflisu.

Misja Krassina w Londynie.

Paryż. (Pat) Havas, Jak donosi „Matin" z Londynu, staje się coraz bardziej widoczny polityczny charakter misji Krassina. Eksperci, dodani delegatowi angielskiemu, składają się z rzeczoznawców politycznych. Przedmiotem dyskusji będzie posuwanie się bolszewików w kierunku Persji. Oczekują także, że Krassin zażąda również wyjaśnień co do **ofenzywy polskiej na Ukrainie**.

Paryż. (Pat) Radjo. Londyński „Star" pisze: Krąży pogłoska, że Krassin pertraktować będzie nietylko z Georgem, ale że na konferencję do Londynu przybędą także Millerand i Nitti. W francuskich kołach politycznych nie wierzą jednak w możliwość zetknięcia się Milleranda z Krassinem. L. George zresztą także przyjmie Krassina dopiero wówczas, gdy Krassin złoży wiarygodne i kategoryczne oświadczenie w sprawie jeńców angielskich, zatrzymanych przez bolszewików. Anglicy, którzy właśnie powrócili z Rosji, twierdzą zgodnie, że **obecnie stan gospodarczy Rosji jest tak niepewny, iż po układach z Krassinem niewiele można się spodziewać**. Tymczasem na wszelki sposób **do układów tych czynione są przygotowania** i przybywają rzeczoznawcy. Przyjazd nowych dwóch grup ekspertów zapowiedziany jest na dziś i jutro.

Londyn. (Pat.). Wedle doniesienia dzienników angielskich wystąpiły poważne różnice zdań pomiędzy rządem angielskim i Krassinem które mogą utrudnić dalsze kontynuowanie rokowań.

ŚWIADCZENIA NIEMIECKIE DLA KOALICJI.

Nauen. (Pat.). Radjo. „D. Allg: Ztg:" podaje przegląd dotychczasowych świadczeń niemieckich na rzecz ententy, które według tego dziennika wynoszą 52 miljardów marek w złocie i składają się z następujących pozycyj: Kopalnie zagłębia Saary, majątek państwowy na ziemiach które odpadły od Niemiec wydana flota handlowa i zwierzęta, maszyny; 5 milj. ton węgla, materjały farbiarskie, benzol; ter; amonjak kable, tabor kolejowy; pozostawiony materjał wojenny, środki żywności i surowce, koszta utrzymania wojsk okupacyjnych. Do tego należy dodać saldo z likwidacji niemieckich przedsiębiorstw za granicą, niemieckie pretensje do Austrji, Bułgarji, Węgier i Turcji, pochodzące z pożyczek udzielanych tym państwom, dalej cła i podatki pobierane w okupowanych ziemiach przez ententę. „D. Allg. Ztg." pisze dalej: Rozbrojenie Niemiec jako pierwszy warunek pokojowy, zostało dokonane (?). Obrona państwa zredukowana została do 200.000 ludzi. Ochotnicy i Einwohnerwehr zostali rozpuszczeni (?), materjał wojenny został zniszczony(?), a mianowicie: 5.000 dział ciężkich 14.000 rur strzelniczych, 8.500 lawet 3.400 naładowanych pocisków artylerzyckich 31.370 zapalników, 4.680 ton prochu strzelniczego 32.840 ton materjałów wybuchowych 1,318.000 sztuk broni ręcznej 24.500 karabinów maszynowych, — 94,300.000 sztuk amunicji dla broni ręcznej i karabinów maszynowych, 400.000 granatów ręcznych, — 1,537.000 szabel, lanc i t. p. Następnie stwierdza "D. Allg. Ztg.", że od 15 maja b. r. przygotowano do zniszczenia 12.000 lekkich armat, 217 armatek zenitowych do ostrzeliwania aeroplanów, 2.500 ciężkich dział 3.300 miotaczy min, 21.676 karabinów; 15,500.000 nabojów działowych 28,500.000 nabojów karabinowych. Skasowano też flotę powietrzną i wszystkie materjały zostały wydane. Forty zostały w oznaczonym terminie zniesione. Ten sam dziennik pisze w końcu, że Niemcy ani w kwestji odszkodowania ani też w kwestji rozbrojenia nie myślą występować w roli bankruta lub w roli wymuszacza, mogą się jednak domagać, aby na konferencji w Spaa rozmawiano z nimi rozsądnie.

Poincare o odszkodowaniu przez Niemcy.

Paryż. (Pat) Radio. W „Revue de Monde" wypowiada się świeżo Poincare przeciwko ustanowieniu ogólnej sumy należytości niemieckich. Wkońcu wyraził obawę, że konferencja w Spaa może być eksperymentem najniebezpieczniejszym ze wszystkich dotychczasowych.

Walka Francuzów z Turkami.

Lyon. (Pat) Radio. Z Beyrutu donoszą, że między Kilis i Alinatal oddział francuski idący naprawić komunikacje w Alinatal, natrafił na oszańcowany oddział regularnych wojsk tureckich. Wywiązała się walka, w której Francuzi wzięli do niewoli pułkownika i dwóch majorów tureckich, sztandary i wielką zdobycz wojenną. Nieprzyjaciel pozostawił 1.200 zabitych. Alinatal zostało zajęte przez oddziały francuskie.

Rada ministrów angielskich.

Paryż. (Pat) Na wtorek zwołano w Londynie nadzwyczajną radę ministerjalną, której przewodniczyć będzie Lloyd George. Obecni na niej też będą marszałek French i Groovon, specjalnie na tę radę zawezwani do Londynu. Przedmiotem narad będzie kwestja irlandzka. Pozatem pozostaje sprawa strajku na kolejach i strajku robotników portowych.

GRECJA OPANOWUJE TRACJĘ

Ateny. (Pat.). Havas. Wedle doniesień urzędowych zajmowanie Tracji przez oddziały greckie odbywa się normalnie bez jakichkolwiek incydentów. Władze francuskie oddały dzisiaj w ręce władz greckich zarządy administracyjne oraz żandarmerję.

KURS SZTERLINGÓW I DOLARÓW SPADA

Lyon. (Pat.). Radjo. Zniżka kursu funta szterlingów i dolara pociągnęła za sobą znaczne zniżenie się cen surowców. Cena wełny grempłowanej spadła o 10—15 prc.

Ofiary ulewy.

Lyon. (PAT.) Radjo. Z Londynu donoszą, że w hrabstwach Lincoln Sire i Lancastre ogromne ulewy spowodowały wylew wielu rzek, przyczem liczne miasteczka i wsie zostały nagle zupełnie wodą zalane. **Bardzo wielu ludzi poniosło śmierć w nurtach.** W hrabstwie Lincoln Sire liczba ofiar w ludziach wynosi 50.

—o—

Podwyżka taryf kolejowych.

Warszawa. (PAT.) „Dziennik Powszechny" pisze: Od dziś podwyższają się o 100 prc. taryfy osobowe, bagażowe, towarowe oraz opłaty stacyjne, a także opłaty jednostkowe za przewóz zwierząt żywych i drobiu. Opłaty stemplowe za przewóz osób, bagaży i towarów pobierane nie będą. Bilety okrętowe (miesięczne i sezonowe), których termin upływa 1 b. m., powinny być przedstawione w kasach, gdzie zostały nabyte, dla dopłaty różnicy. Opłata za przewóz mleka zostaje bez zmiany. Dla wagonowych przesyłek węgla kamiennego, koksu i brykietów ustala się klasę 7-mą zamiast 6-tej. Opłaty dodatkowe nie podlegają podwyższeniu.

Obrady Sejmu.

Warszawa (Pat.). Na dzisiejszem 152 posiedzeniu sejmu zabrał głos marszałek i oświadczył, że z pośród 20 posłów świeżo na Pomorzu wybranych, weszli do Izby pp. J. Brejski dr. I. Brejski, Adam Chałdzyński Jakób Nurek, Albin Nowak; Ignacy Reder Anna Anastazja Piasecka, dr. Stanisław Wachowski i Wilczkowiakowa, poczem witał Pomorzan imieniem całego sejmu ustawodawczego.

Zabrał głos p. Izydor **Brejski** i z polecenia posłów polskich Pomorza złożył następujące oświadczenie: Posłowie polscy Pomorza, wstępując do sejmu Rzeczypospolitej, przynoszą rodakom pozdrowienie od braci z nad Bałtyku i **ślubowanie wiecznej wierności dla Polski po wszystkie czasy.** Zarazem wnoszą posłowie polscy z Pomorza wobec całego świata uroczysty **protest przeciwko nowemu podziałowi Polski** dokonanemu w Wersalu przez odcięcie prastarych odwiecznie polskich części Pomorza przez wyodrębnienie jego prastarej stolicy miasta Gdańska.

Następnie odesłano bez poprawek w pierwszem czytaniu do komisji szereg ustaw poczem przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą o ustroju władz szkolnych. P. ks. **Kotula** zarzuca ministrowi iż nie wskazał środków walki z analfabetyzmem. Liczba analfabetów w Wielkopolsce, wbrew twierdzeniu ministra wynosi ponad półtora procent, analfabetów zaś Polaków, nie umiejących pisać po polsku, lecz po niemiecku, jest około 20 prc. Należy zatem organizować kursy nauki czytania przyczem zdaniem mowcy stosować należy środki przymusowe, jakie stosowali Niemcy w Poznańskiem. W Małopolsce należy **usunąć ze szkół powszechnych i ludowych naukę języka niemieckiego.** Mowca domaga się stanowczo szkół wyznaniowych i nauczania religji tylko przez duchownych a nadto przy szkołach organizować należy Sodalicję Marjańską.

P. **Piotrowski** twierdzi, że rząd nie powinien szczędzić pieniędzy na oświatę i oswiadcza się imieniem klubu chrześcijańsko - narodowego za szkołą wyznaniową.

Minister oświaty **Łopuszański** odpowiada przedewszystkiem na zapytania, wreszcie zapewnił że w sprawie budowy nowych gmachów szkolnych czyni się wszystko możliwe.

Po krótkich przemówieniach sprawozdawcy p. **Rataja** oraz p. **Smulikowskiego** i **Woźnicki**ego przyjęto ustawę w drugiem czytaniu.

Z koleji przystąpiono do sprawozdania komisji robót publicznych w sprawie dzwonnicy i soboru na pl. Saskim w Warszawie. W imieniu większości komisji która domaga się jedynie decyzji co do rozebrania dzwonnicy, a wnosi odroczenie sprawy rozebrania soboru na czas późniejszy, przemawia p. **Hryckiewicz**, zaznaczając, że koszta rozbioru wynosiłyby dziś 60 miljonów marek. Mowca podnosi, iż sobór jest powszechnie znany na zachodzie, jako bądź co bądź dzieło sztuki. W razie rozbioru soboru nazwanoby nas we Wiedniu i Rzymie wandalami. Za pozostawieniem soboru przemawia i to, że w ostatnich czasach odbywały się tam liczne uroczystości narodowe. Mowca prosi o przyjęcie wniosku większości komisji.

P. ks. **Chrzanowski** imieniem mniejszości komisji zaznacza że postawienie soboru w Warszawie nie miało celów religijnych i że ten pomnik pamiątkę naszych prześladowań należało już dawno rozebrać.

P. **Anusz** stwierdza, że sobór jest symbolem naszej niewoli politycznej i dlatego należy go jak najrychlej usunąć.

Min. robót publ. **Kędzior** jest zdania, że nie należy się powodować tylko uczuciem, ale i rozsądkiem. Obecnie rada ministrów uchwaliła oświadczyć się za zburzeniem dzwonnicy, a za odroczeniem zburzenia sobru, zwłaszcza, że koszta zburzenia były by za wysokie, wartość zaś uzyskanego stąd materjału bardzo nika. Jeżeliby sejm uchwalił zburzenie soboru, trzebaby na to kredytów, rzecz musiałaby pójść do komisji skarbowo - budżetowej i również uległaby zwłoce. Imieniem rządu mowca popiera wniosek większości komisji.

P. **Hausner** (PPS.) oświadcza, iż z rozbiórki soboru uzyskamy taką masę granitu i marmuru że będziemy mogli zbudować gmach sejmowy; w przeciwnym zaś razie nie będziemy mogli rozpocząć budowy tego gmachu. Mowca kończy słowami: zburzyć sobór i postawić pomnik wolności.

Wicemin. oświaty **Dębiński** stwierdza, że opinja jest podzielona i że zburzenie tego gmachu byłoby przedwczesne i niepożądane. Na zakończenie mowca przypomina, iż uchwalona przez sejm budowa świątyni wyzwolenia jeszcze nie jest rozpoczęta.

P. ks. **Maciejewicz** stwierdza, iż chęć zburzenia soboru może uchodzić za akt nienawiści, gdy przeciwnie narody winny żyć ideałami chrześcijańskimi. Pieniądze które mają być użyte na zburzenie lepiej przeznaczyć na kupno wagonów i parowozów. Niech zatem sobór pozostanie i służy kultowi chrześcijańskiemu. Po krótkich przemówieniach pp. **Chrzanowskiego** i **Hryckiewicza** przystąpiono do głosowania. Pierwszy wniosek większości komisji o **zburzeniu dzwonnicy przyjęto jednomyślnie.** Nad drugim wnioskiem, t. j. nad odroczeniem decyzji co do **zburzenia soboru** głosowano na wniosek pp. Kowalczuka i Hausnera imiennie. Za natychmiastowem zburzeniem sobru głosowało 72 posłów, za odroczeniem decyzji w tej sprawie 124 posłów, uchwalono zatem **odroczenie decyzji.**

Wynik głosowania wywołał wrzawę w Izbie. Wogóle cały przebieg dyskusji nad sprawą zburzenia soboru był bardzo gorący, i wielu mowcom przerywano okrzykami, co wskazywało na bardzo gorące przejęcie się tą sprawą.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie w piątek, 4 b. m., o godzinie 4 popołudniu.

Stefan Żeromski w Kurjerze Lwowskim.

Pospieszamy pisma podzielić się z Szan. Czytelnikami naszego pisma radosną dla nas — a z pewnością i dla nich — wiadomością, że oo ukończeniu „Topieli" Sieroszewskiego w dniach najbliższych rozpoczniemy druk noweli

Stefana Żeromskiego
p. t. „Złe spojrzenie".

W najświeższym swoim utworze Żeromski z właściwą sobie nieporównaną wnikliwością słowa, opisów przejść duchowych i przyrody przedstawia nieporuszony dotąd obszerniej w twórczości jego problem: bolu ojcowskiego po utracie syna. Wielkie serce i świetny talent złożyły się na te głębokie karty z dziejów duszy ludzkiej.

—o—

Do naszych czytelników!

Z powodu nowych przepisów pocztowych szczegółowy spis prenumeratorów musi być sporządzony w pierwszych dniach każdego miesiąca. Skutkiem tego upraszamy o **najrychlejsze nadesłanie prenumeraty,** gdyż inaczej administracja wstrzymaćby musiała dalszą wysyłkę „Kurjera Lwowskiego".

Prenumerata **„Kurjera Lwowskiego"** wynosi **miesięcznie** we Lwowie 20 mk., z dostawą do domu 23 mk., **z przesyłką pocztową** w całej Polsce 23 mk., w innych państwach 25 mk.

Cena numeru **1 mk.**

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Marcel. i Blandyny M.; gr. kat. **Knosefa.** Jutro rz. kat. Boże Ciało; gr. kat. Mylona. — **Wschód** słońca 3·45, zachód 8·1.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

We środę „Carmen", opera.

We czwartek pop. „Księżniczka dolarów", **operetka** - wieczór „Manon", opera.

W piątek „Ponad śnieg", dramat.

We Lwowie.

— **POŻEGNANIE Pp: BARWIŃSKICH:** Na sobotniem popołudniowem przedstawieniu "Sułkowskiego", po 4-tym akcie publiczność żegnała występujących poraz ostatni pp. Barwińskich. Cenionym artystom doręczono pęki kwiatów, a wraz z nimi i praktyczny podarek. Imieniem towarzyszy broni p. Barwińskiego przemówił ze sceny por. Czaszka podnosząc ofiarną gotowość p. Barwińskiej która nie szczędziła czasu i trudów biorąc udział w każdej akcji na rzecz żołnierza polskiego wspominając zasługi p. Barwińskiego dla sprawy polskiej położone tak w Legjonach, tak i podczas obrony Lwowa. Podczas uroczystego, a zarazem serdecznego pożegnania padały z widowni wiązki kwiecia na scenę.

Nazajutrz w niedzielę, wieczorem grono przyjaciół żegnało pp. Barwińskich przy skromnej wieczerzy w Hotelu Krakowskim. Na cześć odjeżdżających wygłoszono kilka przemówień.

— **WYSTAWĘ KARTOGRAFICZNĄ** ilustrującą walkę o granice Państwa Polskiego, a urządzoną przez Kasyno i Koło lit.-art. zwiedzać można przez dnie najbliższe od godz. 11-tej do 1-ej w poł. i od 4-ej do 6-ej wiecz. Dziś we środę o godz. 5 popoł., będą fachowe siły udzielały objaśnień. We czwartek (Boże Ciało) odbędzie się konferencja informacyjna o godz. 11 w poł.

— **PODWYŻKA PŁAC URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH** Polski związek urzędników instytucji finansowych rozesłał 25. z. m. do wszystkich zakładów finansowych odezwę w której czytamy. W marcu br przyznały instytucje finansowe swoim pracownikom podwyżkę dotychczasowych poborów. Podwyżka ta okazała się dziś, już po dwóch miesiącach znów niewystarczającą. Pod naporem tych nie do wytrzymania stosunków zwrócą się więc pracownicy do dyrekcji swych zakładów z żądaniem dalszej a bezzwłocznej poprawy podobnej, jak to uzyskali urzędnicy państwowi przez otrzymywanie poborów miesięcznych co 20 dni. Zarząd główny związku na posiedzeniu w d. 17. bm. uchwalił stanowisko tych gron urzędniczych zaakceptować i całą swą siłą poprzeć, przy użyciu odpowiednich środków i solidarnym wystąpieniu wszystkich swych członków. Utworzony we Lwowie komitet zarządów instytucji kredytowych powziął 20 bm. już sam, z własnego popędu następującą uchwałę:

Dnia 22. maja, 22. czerwca, 22. lipca i 22. sierpnia br. wypłacą instytucje tytułem dalszego dodatku drożyźnianego: a) urzędnikom żonatym 50 proc. płacy z 3—4 względnie 5 letnimi dodatku aktywalnego i drożyźnianego, ato'i bez dodatku osobistego, odzieżowego i kwartalnego; b) urzędnikom bezżennym 40 proc. jak wyżej.

Uchwała powyższa odnosi się tylko do personalu etatowego z tem, że co do nieetatowych pozostawia się instytucjom wolną rękę. Uchwałę tą przyjęły i podpisały: Bank Hipoteczny, Bank krajowy, Polski Bank Przemysłowy, Powszechny Bank Kredytowy, Ziemski Bank kredytowy, i Bank Związkowy.

Nie wątpimy, że za tym przykładem zrozumienia potrzeb pracowników swoich i godnego traktowania ich „pójdą wszystkie instytucje".

Odnosi się to do wszystkich zakładów w których pracują tzw. urzędnicy prywatni, a których los podczas wojny obecnej jest najbardziej pożałowania godny. Płaca nie wystarcza na najskromniejsze artykuły żywności, a co ma większość tych prawdziwych nędzarzy zrobić wówczas, gdy nabyć musi najniezbędniejszą bieliznę odzież i obuwie, lub też gdy kto w rodzi ie zachoruje. Naturalnie, że marzyć nie mogą o wypoczynku na świeżem powietrzu, o poratowaniu zdrowia, bo przy dzisiejszych cenach koszta jednomiesięcznego pobytu w miejscowości leczniczej lub uzdrowisku dochodzą do 6.000 marek a na to przecież nie stać ani urzędnika państwowego ani prywatnego. Sprawiedliwość wymaga aby płace we wszystkich instytucjach prywatnych mniej więcej wyrównane zostały i aby ustał wyzysk uprawiany niestety jeszcze w niektórych zakładach.

— **Egzamina dojrzałości** w II. gimnazjum we Lwowie odbyły się 25 i 26 maja. Przystąpiło 12 abiturjentów publ. Złożyło egzamin: 3 z odznaczeniem, 7 jednomyślnie, 2 większością głosów. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bund Wilhelm, Falik Karol, Goldblatt Aleksander, Hahn Rudolf (z odzn.), Hofmokl Franciszek (z odzn.), Kamieński Edmund (z odzn.), Kamieński Stanisław, Leser Marjan, Menkes Maurycy, Sowa Kazimierz, Szankowski Bogusław, Szankowski Włodzimierz.

— **WIEC KOLEJARZY.** Komitet narodowy kolejarzy Polaków zwołał na niedzielę do sali „Sokoła II“ wiec na który przybyło też wielu delegatów z prowincji. Celem wiecu był protest przeciw gwałtom czeskim na Śląsku Cieszyńskim. Przemawiali pp. Kuryłowicz i n. Związku zawodowego pracowników kolejowych Rzeczpl. Pol. p. Łukasiewicz im. Pol. Związku kolejowców pp. Drągowski, Maksanin i Tynek im. PPS., wyrażając solidarność wszystkich kolejowców w obronie kresów zachodnich. W rezolucjach uchwalonych wyrażono protest przeciw mordom i gwałtom czeskim na Śląsku Ciesz. oświadczono stanowczo zamiar obrony słusznej sprawy, wyrażono hołd i cześć górnikom Zagłębia karwińskiego za ich dzielną narodową postawę, oraz prasie polskiej Śląska Ciesz. za jej obywatelskie stanowisko. Dalej wyrażają rezolucje protest przeciw stronniczemu postępowaniu poszczególnych członków komisji aljanckiej i zaklinają Rząd do jak najenergiczniejszych kroków celem zapewnienia swobodnego wypowiedzenia się ludności. Zakończono wezwaniem wszystkich pracowników kolejowych do udzielenia materjalnej i czynnej pomocy prześladowanym rodakom i postanowiono złożyć do rąk wybranego komitetu plebiscytowego datek w wysokości jednodniowego zarobku.

— **Otwarcie i poświęcenie** gmachu spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego i gazowego nastąpi w sobotę 5. bm. przedpołudniem (ul. Pańska 25). Popołudniu o g. 5 odbędzie się walne zgromadzenie spółki „Związkowe zakłady gazu ziemnego i gazoliny“, której założycielami są Polski Bank Przemysłowy i Bank Krajowy.

— **Związek polskich kas oszczędności.** Walne zgromadzenie odbyło się onegdaj. Preliminarz wydatków na lustrację uchwalono podwyższyć do 60.000 rocznie. Wkładki kas oszczędności ustalono minimalnie na 500 m. maksymalnie na 1000 m. rocznie a na wypadek większych zysków instytucji na 2.000 marek. Poruszono sprawę utworzenia Związku bankowego kas oszczędności. Do wydziału wybrani zostali pp. dr. Kwiatkowski, dr. Stroynowski, dr. Schetzel, Ossoliński, Aywas, Balicki, Onyszkiewicz, Popiel i Gołąb.

— **Tragiczne zajście w kancelarji sędziego śledczego.** W lwowskim sądzie okręgowym prowadził sędzia dr. Żarski śledztwo w sprawie malwersacji, popełnionej w jednej z instytucji państwowych, w której syn wyższego urzędnika, zajęty chwilowo w jego biurze jako siła pomocnicza, sfałszował podpisy ojca na kwitach, przybijał stampilie na kwitach i podejmował w kasie pieniądze.

Wczoraj rano młodzieniec ów, 18 lat liczący, zjawił się w biurze sędziego dr. Żarskiego i złożył zeznanie, w którem podał szczegółowo sposób malwersacji, przyznając się, że podjął w ten sposób około 100.000 kor. Pieniądze przetrwonił z kolegami. Po złożeniu zeznań, prosił Friedrich sędziego, by mógł odejść i wymierzyć sobie sam sprawiedliwość, zdaje sobie bowiem sprawę ze swego uczynku. Sędzia mając już przedtem rozkaz prokuratora zawieszenia nad nim aresztu śledczego, wezwał dwóch dozorców i kazał im odprowadzić młodzieńca do więzienia.

W chwili, gdy dozorcy przystąpili do niego, dobył nagle z kieszeni browning i skierował broń w swoją pierś. Dozorcy chcieli mu broń wyrwać. W czasie szamotania padł strzał, a kula ugrzęzła w brzuchu dozorcy Jana Gąsiora. Zanim zdołano się opamiętać, padł drugi strzał, który przeszył na wylot pierś młodzieńca. Obaj padli obok siebie na podłogę, broczące krwią. Wezwano przedewszystkiem lekarza, dr. Niementowskiego, który prowizorycznie zaopatrzył rany. Sprowadzono też zaraz dwóch księży Bernardynów, którzy wyspowiadali obu. Jakkolwiek rany są niebezpieczne, ani Gąsior, ani sprawca nie stracili przytomności. Karetka pogotowia ratunkowego odwiozła obu do szpitala. Do wieczora obaj jeszcze żyli. Wypadek powyższy sprawił w sądzie wielkie wrażenie.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** W szpitalu epidemicznym w szkole św. Zofji otruła się kali hypermanganicum 24-letnia służąca Marja Schatzberg. Powodem zamachu samobójczego ma być to, że posądzono ją o kradzież.

— **KRADZIEŻE.** Gele Eisen, introligator, zamieszkały przy ul. Boimów 11, wyjechał ze Lwowa, zostawiając mieszkanie. Właściciel kamienicy Isaak Hersch Schneck wynajął mieszkanie jego na fabrykę cukierków Saulowi Schwartzowi i Sp., rzeczy zaś zamknął w nyży. Ponieważ z powodu wilgoci lokal ten na fabrykę się nie nadawał więc spółka się wyprowadziła. Właściciel mieszkania Eisen, wróciwszy obecnie do Lwowa, skonstatował brak niektórych rzeczy łącznej wartości 23.030 mk. i 200 mk. gotówki. Sprawę oddał w ręce policji, która zrobiwszy rewizję u robotnika fabryki cukierków Komarnickiego, znalazła buty pochodzące z tej kradzieży. Łóżko swoje poznał Eisen u tragarza na placu Rybim, a u fabrykanta Schwartza siennik swój i 3 worki. Dalsze poszukiwania w toku.

Do mieszkania Stanisława Markiewicza zamieszkałego przy ul. Sapińskiego 25, wdarli się złodzieje i skradli ze szafy kosztowności wartości 60.000 mk.

Starszy przodownik policyjny, Józef Kijowski pełniąc w nocy służbę, zauważył w sklepie Malwiny Rosenmannowej przy ul. Jagiellońskiej 17 światło, które na odgłos jego kroków zgasło. Zainteresowany tem pobudził dozorców w okolicznych kamienicach i polecił im nie wypuszczać nikogo. W godzinę później zgłosił się do stróża w domu pod l. 11 jakiś młody człowiek chcąc wyjść. Stróż, wykonując polecenie policjanta, nie wypuścił go, a sam zawiadomił policjanta Kijowskiego. Jak się okazało, mężczyzną tym był Michał Halewicz, mechanik, 20 lat liczący, który przyznał się, że o 10 godz. ukrył się w bramie domu pod l. 17, a następnie dostał się przez okno do sklepu Rosenmannowej, skąd został spłoszony krokami policjanta, zostawiając rzeczy przygotowane do wyniesienia. Zeznanie Halewicza okazało się prawdziwe, gdyż w sklepie znaleziono 29 płyt gramofonowych i 2 harmonje ręczne większej wartości spakowane w plecaku.

— **ZAGINIONY.** Michał Kaczmarski, robotnik wojskowy wyszedł z domu 30 maja i dotychczas nie wrócił. Ma lat 42, blondyn, średniego wzrostu; ubrany był w bluzę wojskową. Cierpiał on od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy.

W Polsce i na świecie.

— **Uroczystość ku czci Słowackiego.** Z Krakowa donoszą: Uroczysty dzień Juljusza Słowackiego urządzony zostanie dnia 7 b. m., staraniem komitetu sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju. W program wchodzą: Rano nabożeństwo żałobne na Wawelu, poczem młodzież uda się w pochodzie do kościoła św. Anny, gdzie złoży wieniec na kamieniu pamiątkowym. Wieczorem przedstawienie „Złotej czaszki“ w teatrze Juliusza Słowackiego, poprzedzi przemówienie prof. Chrzanowskiego. Dnia 7 b. m. odbędzie się zbiórka na ulicach.

— **MIANOWANIA:** Naczelnik Państwa zamianował dr. Juljana Tokarskiego profesorem zwyczajnym mineralogji i petrografji na Politechnice lwowskiej a ks. Józefa Arhulowskiego nadzw. profesorem studjum biblijnego na Uniw. Jagiellońskim.

— **Z żałobnej karty.** W Warszawie zmarł znany okulista dr. Zygmunt Kramsztyk.

— **„MAZURISCHEVOLKSZEITUNG“** W Olsztynie wyszedł pierwszy numer polskiego mazurskiego pisma „Mazurische Volkszeitung“; wydawanego po niemiecku. Podpisali je Fryderyk Lejk i Rakowsky.

— **NOWA PLANETA:** W obserwatorjum astronomicznem w Barcelonie odkryto nową planetę, którą nazwano Alfonsina.

— **MUNA UWOLNIONY.** Dzienniki wiedeńskie donoszą z Pragi że przywódca bolszewików Muna został na podstawie dekretu amnestyjnego prezydenta Massaryka wypuszczony na wolną stopę po 11-miesięcznem więzieniu śledczem.

Promocja. W sobotę dnia 5-go czerwca o g. 12 w południe odbędzie w auli szkoły politechnicznej we Lwowie promocja p. inż. Stefana Kaufmana na doktora nauk technicznych. 3788

Proponowany zjazd maturzystów gimnazjum jarosławskiego z r. 1910 na r. 1920, przesuwa się z powodu wypadków wojen. na r. 1925. Z koleżańskiem pozdrowieniem Andrzej Prymon, Lwów ul. Gipsowa 16. 3784

Komunikaty.

Subskrypcja pożyczki państwowej na prowincji.

W dniu 26 maja 1920 r. odbyło się w **Żółkwi** zgromadzenie publiczne w sprawie Pożyczki Odrodzenia Polski, a dnia 28. maja w Przemyślu. Na zgromadzeniach tych udzielał wyjaśnień delegat Ekspozytury Urzędu Propagandy pożyczki państwowej starosta Zaczek. Przeprowadzone dyskusje wykazały silne zainteresowanie się „Pożyczką Odrodzenia Polski“, na którą w Przemyślu subskrybowano w przeciągu 2 dni 4,000.000 marek pol.

—o—

Na dochód kolonji wakacyjnych dla studentek Uniwersytetu i Politechniki, oraz na cele plebiscytu, odbędzie się staraniem sekcji kolonji wakacyjnych „Koła studentek“, dnia 2 czerwca t. j. we środę o godz. 9 wiecz. w sali Domu Akademickiego, ul. Łozińskiego 7 wieczór artystyczny ze współudziałem pp. Bielanki, Popowiczówny, art. dram. Janusza Kozłowskiego i Chóru akademickiego. Po koncercie zabawa towarzyska. Bilety wcześniej do nabycia w „Kole studentek“ ul. Łozińskiego 7, od 6—8 wiecz. W dzień wieczoru przy kasie. 3800.

—o—

RADA SZKOLNA KRAJOWA urządza w dniach od 21. do 26. czerwca br. kurs bibljotekarski celem odpowiedniego wyszkolenia kierowników (czek) bibljotek oświatowych i szkolnych. Program kursu obejmuje wykłady z historji i teorji bibljotekarstwa, tudzież ćwiczenia praktyczne. Do korzystania z tegoż kursu zachęca się przedewszystkiem nauczycielstwo szkół powszechnych i średnich, tudzież pracowników oświatowych. Uczestnicy z prowincji znajdą pewne ułatwienia w pomieszczeniu i utrzymaniu. Zgłoszenia uczestników przyjmuje Rada szkolna krajowa, Referat wychowawstwa i opieki nad młodzieżą, Lwów, Ossolińskich 11. III. p. najpóźniej do dnia 10. czerwca br. ponieważ liczba uczestników jest ograniczona. Uczestnicy ze sfer nauczycielskich, przyjęci na kurs, otrzymają potrzebny urlop.

3698.

—o—

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę dnia 2 czerwca b. r. o godz. $^1/_2$6 wieczór odbędzie się zebranie tygodniowe poświęcone sprawie mieszkaniowej. Przeprowadzoną będzie dyskusja nad referatem prof. dr. Łopuszańskiego, wygłoszonym dnia 19 maja b. r. oraz nad sprawozdaniem Komisji mieszkaniowej, wybranej z łona Polskiego Towarzystwa Politechnicznego.

—o—

Krowiankę do szczepienia ospy mogą prywatni lekarze zamawiać u fizyka miejskiego, który gotów jest krowiankę zamówioną sprowadzać z państwowego zakładu wyrobu krowianki w Warszawie. Cena tej znakomitej krowianki wyniesie jedna rurka na jedno szczepienie 4 marki, na dziesięć szczepień 8 marek z dołączeniem kosztów opakowania i sprowadzenia.

—o—

XVII. B. Departament Magistratu.

LB. 1432/20. We Lwowie, dnia 1 czerwca 1920.

Nafta.

Magistrat wzywa kupców rejonowej sprzedaży nafty, aby się zgłosili bezzwłocznie w XVII. B. Departamencie Magistratu celem podjęcia kart poboru na naftę.

—o—

Komunikaty.

Ślub p. Aleksandra Pama z panią Marją Olgą Dobosz Müllerową odbędzie się dnia 3 czerwca o godzinie 7 wieczór w kościele parafialnym św. Elżbiety.

Osobnych zaproszeń nie będzie się rozsyłać.

—o—

Galicyjski Związek mleczarski, ul. Mickiewicza 26, otrzymuje już przesyłki masła deserowego, uprasza przeto Zarządy konsumów, aby się zgłaszały po odbiór przydziałów, codziennie między godziną 10 a 12 przedpoł. 3649

Nekrologja

†

Dr. Tadeusz Majewski

pułkownik lekarz Wojsk Polsk.

szef. sanitarny Dowództwa Okręgu general. Lublin

zmarł w Lublinie opatrzony św. Sekramentami dnia 30. maja 1920. w 57. r. życia, zaraziwszy się tufusem plamistym przy przeglądzie baraku jeńców.

Na pogrzeb, który odbędzie się w Lublinie 2. czerwca 1920. oraz na nabożeństwo żałobne we Lwowie dnia 4. czerwca o godz. 10-ej rano w kościele O. O. Jezuitów, zaprasza w ciężkim żalu brat z rodziną.

Osobnych zawiadomień nie rozsela się. 3805

Z opery.

DEBIUT pny PLATTOWNY W "HALCE":

Partja Halki nie jest łatwą i debiutowanie w niej jest eksperymentem niebezpiecznym. Jeżeli ktoś zatem osiągnie w niej taki sukces, jak debiutantka z soboty p. Franciszka Plattówna, to jest to dowodem niezwykłego wprost talentu. Taki sam debiut w "Halce" pamiętam z przed laty Dębickiej, a dalsza karjera tej śpiewaczki udowodniła, że tylko talent i głos pierwszorzędny może zaraz przy pierwszym swym występie w partji tak trudnej taki osiągnąć rezultat. Dlatego też o dalszą przyszłość p. Plattówny jestem spokojny. Jej wyszkolony głos, sopran dramatyczny o pięknym dźwięku i wielkiej sile wyszkolony umiejętnie przez prof. Ludwiga i p. Hendrichównę z Krakowa pokonywał trudności partji z łatwością, a ponieważ i pod względem gry partja wystudjowana była starannie całość robiła wrażenie doskonałe i chwilami nie chciało się wprost wierzyć, że ma się przed sobą debiutantkę. Aparycja śpiewaczki nie pozostawia również nic do życzenia a tremę początkową opanowała debiutantka dość prędko. Był to sukces niezaprzeczony, któremu wyraz dała publiczność gromkimi i z pewnością szczerymi oklaskami.

Debiutantem w partji większej był także p. Wikliński którego w partjach mniejszych nieraz mieliśmy sposobność widzieć i chwalić. Jest to głos rokujący również piękną przyszłość, choć w emisji jego jest pewien przydźwięk niekonieczn̡e sympatyczny. Ale łatwość w atakowaniu wysokich tonów, muzykalność i talent sceniczny czynią z p. Wiklińskiego już teraz siłę z którą się liczyć, ale którą też szanować i odpowiednio używać trzeba.

Zespół pięknych głosów, których u nas w Polsce nigdy nie brak uzupełniali pp. Lipowska i Sieroszewski w partjach Zofji i Janusza też po raz pierwszy występujących. Gdyby nie to że nie byli jeszcze całkiem dobrze przygotowani możnaby również bez zastrzeżeń pochwalić ich kreacje. Głos p. Lipowskiej i jej postać tworzą tak piękną całość, że przy tem zapomina się chętnie o pewnych niedostatkach, jak mała ruchliwość brak pewności itp. P. Sieroszewski w partji Janusza lepszym był niż w którejkolwiek innej. I jemu można zarzucić to samo co p. Lipowskiej, ponadto głos jego jest zawsze jeszcze niezdecydowany i podejrzywam, że może kiedyś zamiast Janusza zaśpiewa nam Jontka. W ensamblach pieścił ucho piękny dźwięk takich młodych świeżych głosów, którym p. Jeleński swym niegdyś również pięknym, obecnie wytrawnym basem dawał pewną podstawę.

Lehrer miał kłopot z niedoświadczonem bractwem debiutantów i musiał często pukaniem w pulpit doprowadzać do porządku narażone na szwank rytmy i takty. Taki rutynista zawsze sobie jakoś da radę. Całe przedstawienie czyniło na mnie wrażenie sympatyczne, nie tyle jako całość artystyczna ile jako dowód, że mamy w zapasie siły, które kiedyś staną się podporą sceny. Tylko czy naszej... oto pytanie, bo oto dożywamy czasów, kiedy wszystko, co lepsze ucieka ze Lwowa i maluczko maluczko zostaniemy z tem co nie zdoła utrzymać opery naszej na tej wyżynie do jakiej już przecież była doprowadzona.

E. Walter.

Nadesłane.

Kursa giełdy.

Lwów, 1. czerwca 1920.

I. **Akcje bankowe za sztukę** (łącznie z kuponem bieżącym) Waluta koronowa

	Wartość nominalna Ostatnia dywidenda korony	płacą:	żądają:	transak.
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	400—30	525·—	—·—	—·—
Bank gal. dla handlu i prz.	400—24	625·—	—·—	—·—
Bank hip. gal.	400—28	805·—	—·—	—·—
Bank hip. zemei.	400—24	485·—	—·—	—·—
Bank ludowy	200—10	305·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	400—20	640·—	—·—	—·—
Bank ziemsk. kred. gal.	400—30	565·—	—·—	—·—

II. **Akcje Tow. handl. i przem.**

		płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—60	1100·—	—·—	—·—
Tow. Chodorów	200—00	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Fabr. kart	200—06	700·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	200—00	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja"	400—100	19.000	—·—	—·—
Tow. Gafota	200—00	1550·—	—·—	—·—
Tow. Górka	200—14	2200·—	—·—	—·—
„Oikos" Zakłady przem. drzewnego	1428—00	4350·—	—·—	—·—
Polska Nafta	700—00	1300·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200—00	560·00	—·—	—·—
Tow. Przeworsk	1000—80	3600·—	—·—	—·—
Tow. Rakszawa	200—13	500·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	200—06	1350·00	000·—	000·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200—00	2130·—	00·0	00·—
Tow. Zieleniewski	200—10	2150·—	—·—	—·—

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę najlepszemu Mężowi i najdroższemu Ojcu, ś. p. Michałowi Makowiczomi, w szczególności zaś Szanownemu Duchowieństwu, przew. ks. Głąbowi, Radzie miasta, Reprezentacji Izby handlowej i przem., Izby Rękodzielniczej, Towarzystwa Strzeleckiego, wszystkim Cechom i Korporacjom i wyrazili nam swoje współczucie składamy serdeczne Bóg zapłać. 3804

Żona z dziećmi.

LWOWSKI INSTYTUT MUZYCZNY kończy swój rok szkolny dnia 25 czerwca b. r. egzaminem przed dyrekcją Zakładu (p. E. Walter, p. A. Niementowska). Rok szkolny nowy rozpocznie się 1 września b. r. Wpisywać się można od 15 czerwca. Program nauk rozszerzony a w szczególności w myśl reskryptu Ministerstwa kultury i sztuki przedmioty teoretyczne traktowane będą jako przymusowe, gdyż wedle tego reskryptu nauka wyłącznie tylko na jakimś inttrumencie nie może być przedmiotem świadectwa szkolnego. Grono nauczycielskie powiększa się o p. Zofję Frankowską, która obok prof. Niżankowskiego uczyć będzie śpiewu solowego. Bliższe szczegóły i program ogłoszone zostaną później.

Obniżka cen.

"Petit Journal" pisze: P. Dury, prezydent związku konfekcyjnego oświadczył w wywiadzie, że jeżeli gwałtowna zniżka będzie trwała dalej to będzie można w handlu detalicznym odczuć to dopiero za 6 do 8 miesięcy. Zwyżka jednak jest możliwa gdyż spadek cen jest zbyt gwałtowny. Minister handlu oświadczył że polepszenie kursu franka jest bliskie. Jeżeli kurs jego się poprawi, Francja nie będzie zwlekać z otwarciem domów amerykańskich które sprzedawać będą bardzo dobre buciki za 50 fr., ponieważ hyper-produkcja obuwia w Stanach Zjednoczonych spowodowała zamknięcie wielu fabryk.

Prezydent paryskiej Izby handlowej w interwjewie oświadczył że obecna nagła zniżka waluty angielskiej w porównaniu z frankiem bądź co bądź nie oznacza jeszcze zmniejszenia drożyzny a stanowi jedynie etap w drodze do powrotu do normalnych stosunków które istotnie zbliżają się dzięki spodziewanemu znakomitemu wynikowi żniw oraz ustawicznemu przywracaniu równowagi zarówno gospodarczej jak i politycznej.

Ze sportu.

Sensacją w świecie sportowym było spotkanie ubiegłej niedzieli dwu najlepszych drużyn footbalowych t. j. "Pogoni" i "Czarnych", rywalizujących ze sobą od szeregu lat o pierwsze miejsce a zakończone ponownie zwycięstwem "Pogoni" w stosunku 4:2 (polowa 2:1).

Publiczności zebrało się bardzo wiele, zwyż 5000 osób zapełniło szczelnie trybuny i oba partery. Przebieg gry z początku bardzo nerwowy i chaotyczny nie wykazywał wielkiego tempa, poziom zaś gry nie odpowiedział zupełnie nadziejom, pokładanym w spotkaniu tych dwu drużyn.

„Pogoń" nie stanęła na zwykłym swoim poziomie gry, gdyż atak jej nie wspomagany odpowiednio ze strony pomocy, nie mógł wykazać w całej pełni zalet niejednokrotnie już obserwowanych a przyczynia się do tego także nierównomierna gra obrony i bramkarza. Przewaga przez cały czas gry po stronie „Pogoni" — stosunek kornerów 5:1 na korzyść tejże.

U „Czarnych" na pierwszy plan wybija się bramkarz i obrona atak nie kombinuje i marnie strzela nawet tuż przed bramką.

Sędziował p. Brefford kapitan amerykański z krakowskiej Y. M. C. Ł.

SEKCJA TENNISOWA I. L. K. S. "CZARNI" ukonstytuowała się w dniu 27. V. 1920 w następującym składzie: pułkownik Whitehead, konsul angielski — przewodniczący; p. Roman Rettinger — sekretarz; p. Jerzy Scott — skarbnik. Sekcja rozporządza dwoma kortami na L. T. Ł., z których korzystać mogą wyłącznie członkowie I. L. K. S. „Czarni". Zgłaszania do sekcji, zamawianie godzin i wypożyczanie piłek w lokalu klubu, ul. Jabłonowskich l. 34 codziennie od 6—8 wieczorem, w niedzielę i święta od 11—12 przed południem.

WYCIECZKĘ KOLARSKĄ do Winnik (najładniejsza szosą w okolicy Lwowa) urządza Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów we czwartek dnia 3 czerwca. Punkt zborny przed gmachem dawnego sejmu o godz. 2 popoł. Wszyscy posiadacze kół mile widziani.

OGŁOSZENIA.

Najkorzystniejszy sposób

subskrybowania 5-procentowej Pożyczki Polskiej Odrodzenia w połączeniu z ubezpieczeniem życiowem wprowadza obecnie

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń „VESTA“ w Poznaniu

Oddział tego Banku

we Lwowie, plac Marjacki l. 5 (dawniej Hotel Francuski)

Wszyscy subskrybujący w ten sposób pożyczkę, spłacają ją w **12 latach** w ratach miesięcznych, kwartalnych, półrocznych lub rocznych, zależnie od umowy.

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń „VESTA“

w powyżej podanej kombinacji przyjmuje także **austrjackie pożyczki wojenne po kursie emisyjnym**, jakoteż zgłoszenia na subskrypcję za gotówkę.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje we Lwowie Filja Banku „VESTA“, plac Marjacki l. 5 (Hotel Francuski).

FOLWARK oddalony 41 km. od Lwowa, stacja w miejscu, cały obszar 150 morgów, w tem 25 morgów starszego lasu, 35 morgów łąk i 90 morgów roli. — Budynki gospodarcze murowane, blachą kryte w dobrym stanie. Dom mieszkalny o 4 ubikacjach z werandą i ogrodem. — Inwentarz żywy: 12 krów rasowych, 2 jałówki, 4 cielęta, 6 koni, 1 locha i 9 prosiąt. — Inwentarz martwy prawie w komplecie. — Obsiewy: 12 morgów żyta, 4 morgi pszenicy, 7 morgów jęczmienia, 10 morgów owsa, 3 morgi buraków, 2 morgi grochu, 1 morg marchwi, 7 morgów ziemniaków, 5 morgi kapusty, 1 morg pomidorów ½ morga fasoli, ¼ morga maku, 6 morgów warzywa, 26 morgów mieszanki. Do tego należy 1 wagon desek, 1 wagon gontów i 2 wagony sztucznego nawozu.
Cena ostateczna 1,650.000 Mp. dług 140.000 mp.

FOLWARK oddalony 28 klm. od Lwowa, od stacji 9 klm. Cały obszar 423 morgów, w tem 250 morgów starszego lasu (buk, świerk), 15 morgów łąk 150 morgów roli, gleba przeważnie czarnoziem, część glinka z piaskiem, przypuszczalna, skomasowany w jednym kawałku. — Budynki wszystkie murowane, blachą kryte w dobrym stanie. — Dom mieszkalny o 5 ubikacjach wymaga naprawy. — Inwentarz martwy prawie że w komplecie. żywego niema, obsiany około 50 morgów.
Cena ostateczna 2,600,000 mp. 3782
Ma na sprzedaż Ajencja „Fortuna“ Lwów, ul. Friedrichów l. 8. III. p. od 3—6 popoł.

Nauka i wychowanie.

PRAWNIK POSZUKUJE LEKCJI na prowincji od 1. lipca na rok w zakresie gimnazjum. Zgłoszenia Łyczaków 15. u p. Stroińskiej.

WYDZIAŁOWEGO egzaminu kurs powtarzający z trzech grup urządza Ognisko Związku Polskiego Nauczycielstwa we Lwowie, Hetmańska (Gmach Skarbka). Informuje Sekretarjat od 6-8 wiecz. 3797

NAUCZYCIEL z maturą gimnazjalną poszukuje lekcji na wakacje. J. G. nauczyciel, ul. Sadownicka 32. 3777

POLKA Pażynka udziela lekcji języka francuskiego i włoskiego, akcent doskonały, ceny przystępne. Umowa we wtorek i sobotę od 5—7 popołudniu. Gliniańska 15, II. p. 3773

Dr. FILOZOFJI, profesor gimnazjalny udzieli wydatnych lekcji z łaciny i greki za wyszukanie mu mieszkania, złożonego z trzech pokoi i kuchni z komfortem. Zgłoszenia do „Kurjera“ pod adresem: „bezdomny filozof“. 3790

Posady i prace.

EKONOMA z ukończoną niższą szkołą rolniczą i kilkuletnią praktyką poszukuję na ordynarję. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod Pohorecki, Raba, p. Ustrzyki dolne. 3746

SEKRETARZ skarbu, obecnie bez służby, poszukuje zajęcia. Barusiewicz, Sambor Jasna 3. 3792

INWALIDA wojskowy wolny z wojska, poszukuje posady najchętniej wszpitalu lub sanatorjum. Zgłoszenia 29. Listopada 43. Tadeusz Huet 3786

ZDOLNA krawczyni przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawietwa wchodzące, jakoteż wyjeżdża na prowincję. Wykonuje roboty szybko i po przystępnych cenach. Adres poda administracja. 3778

PANNY zdolnej za wysokiem wynagrodzeniem, poszukuje magazyn L. Spożarska. 3776

URZĘDNIKÓW lub urzędniczek przyjmie fabryka maszyn. Zgłoszenia pisemne: Fabryka maszyn, Lwów ul. Grodecka 28. 4766

Kupno i sprzedaż.

INSTRUMENT uniwersalno-busolowy sprzedam. Zimorowicza 6, piętro. 3780

KUPIĘ obrazy wybitnych malarzy polskich, meble antyczne, zegary. Zgłoszenia pisemne Admin. „Kurjera“ „Amator“, 2887

PARCELE we Lwowie do sprzedania. Zgłoszenia: Stanisław Abt, magazyn papieru, Legionów 11. 3664

FORTEPIAN znakomity prawie nie grany krzyżowy pianino fisharmonium, sprzedam Pańska 21. Hanak. 3719

ELEGANCKIE brązowe półbuciki prawie nowe, oraz drapowe noszone tanio sprzedam. Adres wskaże admin. 3721

KUPIĘ zaraz folwarczek blisko Lwowa z zabudowaniami gospodarczemi i inwentarzem, „Poznańczyk“ do Admin. „Kurjera lw.“ 3726

KUPIĘ WILLĘ o 6—8 pokojach z ogrodem najchętniej w okolicy dzielnicy I. lub II. Warunki do Administracji od Z. P. Pośrednictwo wykluczone. 3757

SPRZEDAM piękny dom z ogrodem w Samborze, ul. Jasna 3. Barusiewicz. Cena 250 000 Mk. 3793

GARNITUR mebli pluszowych męski kapelusz (Habiga) okazyjnie do sprzedania ul. Domagaliczów 7. prawy parter. 3789

FISHARMONIA okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia pod Nr. 11 w Administracji. 3759

40 sztuk używan. wózków skrzyniowych dla toru 760 mm. pojemn. ok. 1,3 kub., w zupełnie dobrym stanie, z tych 10 sztuk z hamulcem do przewozu ziemi lub kamienia zaraz do sprzedania loco skład Kraków ofiaruje: Firma **Juljusz Weiss** Przed. bud. dróg żelaznych i dostaw dla kolejnictwa we Lwowie, Potockiego 26. Telegramy: Railweiss Lwów. 3709

RAKIETA zupełnie nowa angielskiej marki okazyjnie sprzedam, oferty listowne z podaniem ceny upraszam pod adresem „S. Z.“ Sadownicka 66. 3774

PELERYNA gumowa i boa strusie do sprzedania ul. Listopada 36, parter nr. 1, między 12—1 połud. 3772

WSPANIAŁE futro podróżne nowe, prześliczne barany rosyjskie sprzedam okazyjnie. Kessler, Akademicka 12. 3770

FUTRO miastowe, kołnierz astrahamowy, spód przepiękne barany rosyjskie sprzedam okazyjnie. Finkiel, plac Krakowski 10. 3769

UBRANIE marynarkowe czarne, smokingowe na jedwabiu, marynarka z kamizelką, czarne spodnie oficerskie kamgarnowe, ubranie teniswe, studenckie ubranie do prania, czarna kamizelka brukselinowa, spodnie tennisowe i białe płócienne, wszystko prawie nowe, pierwszej jakości, duży dywan na podłogę, eleganckie portjery zielone 3 pary, składane łóżko, damski płaszcz gumowy, sukienki batystowe na 7 i 9 lat, kilka par portjer po 450 marek, wełniane. Okazyjnie sprzedam. Rynek 43, II. p., od g. 4—6. 3768

Różne.

CMENTARZ Łyczakowski. Grobowiec pierwsze pole jedno miejsce stale lub czasowo do odstąpienia. Zgłoszenia „Pax“ admin. „Kurjera“ 3716

TRUSKAWIEC pensjonat willa TADEUSZ, wikt zdrowy i obfity. 3779

ZGŁOSZENIA NA AKCJE po 1000 koron Spółek „CHŁOPSKA NAFTA“ i MIĘDZYMIASTOWE GAZOCIĄGI przyjmuje **„GAZ ZIEMNY“ S-ka** z ogr. por. 3605 **we Lwowie, ul. L. Sapiehy 3.**

WŁADYSŁAW SCHULZ, malarz pokojowo-dekoracyjny, we Lwowie, Rynek 21, przyjmuje roboty malarskie we Lwowie i na prowincji, po najtańszych cenach. 3669

POŻYCZY solidnym kupcom od 25.000 (właścicielom hipotecznie, więcej) kancelarja adwokata Błażejowskiego Batorego 32. 3791

Marjan Domanik zawiadamia rodzinę, że zdrów żyje na Ukrainie w mieście Winnicy. Adres: Podolska gub., m. Winnica, Mikołajowski prosp. Nr. 92. mieszk. Nisona Lechtmana. Inne gazety uprasza się o przedruk. 3796

Mieszkania.

OFICER poszukuje zaraz pokoju umeblowanego z obsługą w zacisznem miejscu śródmieścia na przeciąg 8 tygodni. Zgłoszenia pod „Solidny“ uprasza się skierować do administracji.

NA LATO kilka pokoi do wynajęcia. Okolica górska, kąpiel, kolej w miejscu Bursztyńska, Lelewela 17. I. p. od 11 do 1. 3794

DAM 100 kg. mąki ameryk. lub 50 kg. cukru białego za dwa pokoje z kuchnią komfort, blisko śródmieścia zgłoszenia do admin. pod „N. S.“ 3787

ZAMIENIĘ mieszkanie z 4 pokoji, kuchni, łazienki z elektryką w Krakowie na podobne mieszkanie we Lwowie. Wiadomość w administracji pod „Zamiana“. 3775

DAM 2500 marek za mieszkanie 4—6 pokoi z komfortem. Zgłoszenia Cytadelna 7, mezanin, 7 drzwi. 3771

POSZUKUJĘ we dworze lub leśniczówce na lipiec i sierpień dwóch pokoi z wiktem dla pięciu osób. Zgłoszenia Lwów, Nabielaka 8. Morawski. 3767

Polskie Biuro Parcelacyjne we Lwowie

Przeprowadza parcelację majątków ziemskich, organizuje nowe osady i WYRABIA POTRZEBNE KREDYTY.

Dyrekcję prowadzą Dr. Stanisław Grzesik i Dr. Leon Korencki, adwokaci we Lwowie, ul. Bourlarda 2.

500-MARKOWE AKCJE POLSKIEGO PRZEMYSŁU KORKOWEGO

są wyjątkowo korzystną i absolutnie pewną lokatą kapitału.

Zaliczki po 175 marek na każdą akcję przyjmują pierwszorzędne Banki. Jestto pierwsza w Państwie Polskiem wielka fabryka korków, linoleum i izolacji korkowych, która zatrudni przeszło 1000 robotników. Olbrzymi zbyt jest zapewniony. Cło ochronne wyklucza konkurencję zagraniczną. 3504

Wysoka dywidenda i szybki wzrost wartości akcji niewątpliwa.
Prospekty i deklaracje wysyła bezpłatnie
„SPÓŁKA AKCYJNA POLSKIEGO PRZEMYSŁU KORKOWEGO“
Warszawa ul. Żurawia l. 1.

Fundacja ś. p. Alfreda Burzyńskiego.

Rozpisuje ponowną ofertową sprzedaż realności przy ul. Ormiańskiej l. 22. i przy ul. Słowackiego l. 18.

Realność przy ul. Ormiańskiej l. 22. niżej kwot 240.000 kor. a realność przy ul. Słowackiego l. 18. niżej 2,300.000 kor. nie będą sprzedane. Do oferty należy dołączyć wadjum w wysokości 10 proc. ofiarowanej ceny kupna. Wadjum będzie złożone w gotówce na rachunek bieżący w Banku krajowym do wyłącznej dyspozycji Wydziału polskiego Towarzystwa gimnastycznego Sokół Macierz we Lwowie, potwierdzenie należy dołączyć do oferty.

Inne warunki można przejrzeć w biurze adwokata dr. Czarnika ul. Sobieskiego l. 4.

Oferty mają być wniesione do tego biura w godzinach biurowych najdalej dnia 19. czerwca 1920 godz. 6 wieczorem. 3781

Za Wydział Sokoła Macierzy.

Lukas Adam, sekretarz. **Dr. Kazimierz Czarnik**, prezes.

Narzędzia dla obróbki metali
Artykuły elektrotechniczne
dostarcza
punktualnie loco skład Wiedeń
S. SCHÖN, WIEDEŃ
VII. Hofstallstr. 5a. (Oddział dla narzędzi)
VII. Burggasse Nr. 58 (Oddział dla elektrotechniki) 392

Za redaktora naczelnego: Dr. Włodzimierz Jampolski. Drukiem A. Goldmana, Lwów, Sykstuska 19. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński.